

**Urszula Kalina-Prasznic**

Uniwersytet Wrocławski

## **ASPEKTY SOCJALNE UNII EUROPEJSKIEJ**

Procesy integracyjne w Europie są jednocześnie historią spójności i sprzeczności między celami ekonomicznymi i społecznymi. Z jednej strony integracja jest dążeniem do stworzenia jednolitego rynku europejskiego z nieskrępowaną konkurencją, z drugiej zaś – integracja zmierza do tego, by podstawowe warunki pracy i życia na tym obszarze odpowiadały raczej wspólnie uzgodnionym standardom, a nie były tylko pochodną gry rynkowej. Poszukiwanie właściwych proporcji między tymi działaniami może przesądzić o miejscu Europy w zglobalizowanej gospodarce, gdyż przyjęte rozwiązania mogą dynamizować lub hamować jej konkurencyjność.

U podłoża Wspólnoty europejskiej leżały cele gospodarcze osiągane poprzez kooperację, a nie konkurencję. Polityce społecznej (socjalnej) przypisano charakter drugoplanowy, wtórny wobec ekonomicznych efektów integracji. Koszty socjalne powstające w każdym kraju przy rozwiązywaniu problemów społeczno-gospodarczych były traktowane jako naturalne koszty lokalizacji. Miały one być wyrównywane przez zwiększenie produktywności będącej oczekiwanym następstwem wspólnego rynku [4; 1].

Początkowo głównym bodźcem „wymuszającym” rozwiązanie problemów społecznych na poziomie wspólnotowym był przepływ siły roboczej na obszarze państw członkowskich. Wymagał on uzgodnień w zakresie bhp, wzajemnego uznawania kwalifikacji zawodowych, określenia zasad „przenoszenia” praw nabytych przez pracowników migrujących w obrębie Wspólnoty<sup>1</sup>.

Deklarowana wspólnotowa polityka społeczna miała na celu „...harmonizację systemów socjalnych, natomiast realizowana ograniczała się wówczas do usuwania społecznych barier w swobodzie przepływu pracowników. Stanowisko takie dominoowało do początku lat siedemdziesiątych XX w. [1; 10].

---

<sup>1</sup> Po wstępnych rozporządzeniach z 1958 r. przyjęto w 1974 r. kompleksowe (obowiązujące do dzisiaj) rozporządzenie w sprawie stosowania systemów zabezpieczenia społecznego wobec zatrudnionych i członków ich rodzin przemieszczających się na obszarze Wspólnoty (1408/71/EWG).

Jednakże w miarę przechodzenia do wyższych form integracji gospodarczej okazało się, że procesu tego nie da się odizolować od sfery społecznej, a oczekiwana spójność socjalna nie następuje automatycznie. Z tego powodu w latach siedemdziesiątych nastąpiło istotne przewartościowanie roli aspektów socjalnych w integracji europejskiej<sup>2</sup>. Przyjęto wówczas liczne dyrektywy odnoszące się do kwestii równouprawnienia płci, bhp, zwolnień grupowych, niewypłacalności pracodawcy. Jednakże nasilające się tendencje neoliberalne i deregulacyjne w polityce gospodarczej i społecznej państw członkowskich zahamowały dalszy rozwój tej dziedziny prawa wspólnotowego.

Tymczasem problem nierównoległości procesów integracji gospodarczej i socjalnej (rodzących się stąd sprzeczności) nasilał się w miarę terytorialnego rozszerzania Wspólnoty. Państwa założycielskie EWG (6) rozwijały się bowiem w podobny sposób i miały zbliżone systemy ochrony socjalnej swoich obywateli, bazujące na tzw. modelu kontynentalnym (korporacyjnym). Opierał się on na korporacyjnych rozwiązaniach w zakresie polityki społecznej i podziale środków socjalnych w zależności od uzyskanych dochodów. Główny akcent w polityce społecznej był położony na rynek pracy i związane z nim stosunki oraz instytucje [1; 5]. Jednakże włączenie do Wspólnoty nowych członków (w 1973 r. – Danii, Irlandii i Wielkiej Brytanii, w 1981 r. – Grecji, a w 1986 r. Hiszpanii i Portugalii) uniemożliwiło szybszą harmonizację systemów socjalnych, gdyż nowo przyjęte państwa miały tak odrębne tradycje polityki społecznej, że można mówić o anglosaskim czy śródziemnomorskim modelu tej polityki.

Na przykład w modelu anglosaskim główny akcent w polityce społecznej położono nie na instytucje rynku pracy, ale na usługi publiczne i efektywność odpowiednich służb w zaspokajaniu potrzeb zbiorowych w takich dziedzinach, jak: edukacja, zdrowie, mieszkalnictwo [1; 5].

Utworzenie jednolitego rynku europejskiego pociągnęło za sobą dalsze zacieśnianie więzi gospodarczych między państwami Wspólnoty, co wobec znacznego zróżnicowania warunków życia i pracy na ich obszarach zrodziło szereg problemów socjalnych, których rozwiązanie stało się możliwe jedynie dzięki koordynacji działań na poziomie wspólnotowym [2; 8]. Na przykład aby pracownicy mogli rzeczywiście korzystać ze swobody przepływu na taką skalę, niezbędne się stało ustanowienie systemu gwarancji. Objęły one przede wszystkim kwestie dostępu do rynku pracy, uznawania dyplomów i kwalifikacji zawodowych, koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego, harmonizacji uprawnień pracowniczych.

W miarę rozszerzania się Wspólnoty, zwłaszcza o kraje uboższe (Grecja, Hiszpania, Portugalia), coraz silniejszym motywem integracji w sferze społecznej stało

---

<sup>2</sup> Po raz pierwszy z ideą europejskiej unii socjalnej wystąpił w 1972 r. na szczycie paryskim ówczesny kanclerz RFN Willy Brandt, postulując uzupełnienie „Europy interesu” „Europą ludzi pracy oraz ich jakości życia”.

się przeciwdziałanie dumpingowi socjalnemu, czyli dążenie do zapewnienia ochrony przed „nieuczciwą” konkurencją (wynikającą z niższych standardów pracowniczych i socjalnych) na wspólnym rynku. Nasilało się bowiem przekonanie państw bogatych, że tracą na handlu z krajami biedniejszymi, ponieważ te ostatnie mają niższe nie tylko płace, ale także pozapłacowe koszty pracy, dzięki czemu mogą oferować tańsze towary. Wyższe zaś koszty pracy lub „skrępowanie socjalne” (np. mało elastyczny rynek pracy) wpływają na ucieczkę kapitałów i przenoszenie miejsc pracy [7; 8].

Wyrównywanie pozapłacowych kosztów pracy było źródłem dalszych inicjatyw bogatszych państw członkowskich, podejmowanych w celu stworzenia równych warunków konkurencyjnych<sup>3</sup>.

Mimo narastania problemów, których rozwiązanie było możliwe jedynie przez koordynację działań na skalę europejską rozwój regulacji socjalnych we Wspólnocie był niewielki i wskazywał na znaczne zróżnicowanie stanowisk państw członkowskich w tej mierze [3; 9]. Na przykład Francja i Niemcy forsowały rozwiązania wspólne i na relatywnie wysokim poziomie standardu socjalnego. Obawiały się bowiem dumpingu socjalnego w warunkach wewnętrznego rynku, gdy różne poziomy świadczeń w państwach członkowskich spowodują, że przedsiębiorstwa z krajów o wysokich kosztach społecznych przeniosą się do krajów o niższych kosztach lub bardziej elastycznych rozwiązaniach socjalnych (np. w zakresie zwalniania pracowników). Wielka Brytania dystansowała się wobec inicjatyw w zakresie wspólnej polityki społecznej<sup>4</sup>. Natomiast kraje biedniejsze podpisywały uchwalone dyrektywy, ale przesuwaly terminy ich realizacji, korzystając z możliwości stosowania rozwiązań przejściowych [7].

Jednakże dalsza integracja gospodarcza wyznaczona przez Traktat o Unii Europejskiej wymagała także nowych ustaleń w odniesieniu do wspólnej polityki społecznej. Ich wyrazem było Porozumienie o wspólnej polityce społecznej (zwane brukselską kartą społeczną)<sup>5</sup>. W karcie ujęto dotychczasowe osiągnięcia w tworzeniu wspólnych standardów socjalnych realizowanych za pomocą licznych dyrektyw, wzbogacając je o nowe instytucje<sup>6</sup>.

---

<sup>3</sup> Działania te były wspierane przez pracobiorców i reprezentujące ich związki zawodowe, zwłaszcza w krajach relatywnie uboższych, natomiast były w tych krajach kontestowane przez pracodawców, gdyż zmniejszała się wówczas ich konkurencyjność.

<sup>4</sup> Wielka Brytania przyłączyła się do politycznych i prawnych zobowiązań socjalnych, jakie wcześniej wypracowano na poziomie europejskim dopiero w 1997 r., po zwycięstwie wyborczym labourystów.

<sup>5</sup> Porozumienie powstało na podstawie Protokołu w sprawie polityki społecznej, stanowiącego załącznik do Traktatu o UE, który wzmacniał socjalny wymiar integracji europejskiej.

<sup>6</sup> Dotyczyły one bezpieczeństwa socjalnego i socjalnej ochrony pracowników, integracji pracowników wykluczonych z rynku pracy, rozszerzenia partycypacji partnerów socjalnych w rozstrzygnięciach polityki społecznej.

Przełomem w podejściu do polityki społecznej były dokumenty konsultacyjne Komisji Wspólnot Europejskich, zwane Zieloną (1993 r.) i Białą (1994 r.) księgą europejskiej polityki społecznej [1; 5]. W pierwszej sformułowano listę 65 podstawowych pytań odnoszących się do dalszego rozwoju socjalnego Wspólnoty; druga zawierała propozycje rozwiązań wskazanych problemów, ujętych w 10 zadaniach. W Białej księdze uznano, że celem Unii Europejskiej nie jest „totalna harmonizacja” polityk społecznych, ale rozłożenie w czasie ich konwergencji przez uzgadnianie wspólnych celów. W dokumencie tym punkt ciężkości w doborze instrumentów unijnych działań w obszarze polityki społecznej przesunięto ze środków prawnie wiążących na środki koordynacyjno-polityczne.

Zmiana koncepcji wspólnotowej polityki społecznej, jej metod i środków wynikała z przekonania, że wysokie standardy mają swoje ograniczenia, a wytyczne czy zalecenia okazują się często bardziej skuteczne niż dyrektywy. Część nazbyt ambitnie formułowanych wcześniej haseł i postulatów integracyjnych dotyczących sfery socjalnej została też negatywnie zweryfikowana, bo zderzyła się z oporem motywowanym argumentacją anty federalistyczną, neoliberalną albo pragmatyczną. Stąd nowe podejście do rozwiązywania problemów społecznych we Wspólnocie, przeciwne odgórną, prawnie wymuszonej harmonizacji, było mniej legalistyczne, a bardziej pragmatyczne, zdecentralizowane i inspirowane zasadą subsydiarności [1; 5].

Dalszym postępowaniu europejskiej polityki społecznej sprzyjał korzystny klimat polityczny w Europie. W latach dziewięćdziesiątych XX w. w 13 spośród 15 krajów członkowskich Unii Europejskiej rządziły lub współrządziły partie socjaldemokratyczne<sup>7</sup>. Ponadto tzw. IV rozszerzenie UE (1995 r.) objęło trzy kraje (Szwecję, Finlandię, Austrię), będące wręcz modelowymi państwami dobrobytu o wysokich standardach socjalnych. W tych okolicznościach idee solidarności, równości szans czy sprawiedliwości społecznej były coraz częściej przywoływane w dokumentach programowych, a politykę zatrudnienia i sprawy socjalne zaliczano do priorytetowych kierunków działania Unii Europejskiej.

Reakcją na bezrobocie, największy problem społeczno-ekonomiczny ostatnich lat w krajach Wspólnoty, był Traktat amsterdamski (1997 r.) oraz Pakt w sprawie zatrudnienia, zawarty na posiedzeniu Rady Europejskiej w Luksemburgu (1997 r.), gdzie zdefiniowano europejską strategię zatrudnienia (tzw. proces luksemburski). W strategii wskazano cztery główne cele (filary):

- 1) działania zwiększające szansę na zatrudnienie (*employability*),
- 2) działania wspomagające przedsiębiorczość (*entrepreneurship*),
- 3) działania pobudzające i wspierające adaptacyjność (*adaptability*),
- 4) tworzenie równych szans na pracę (*equal opportunities*).

---

<sup>7</sup> Po raz pierwszy w historii centrolewica znajdowała się u władzy w czterech najważniejszych państwach Unii (Niemcy, Francja, Wielka Brytania, Włochy).

Proces luksemburski stanowi przejście Rady Europejskiej z poziomu określania strategii na poziom formułowania konkretnych przedsięwzięć. Zdefiniowano je w 1998 r. w Cardiff, wskazując kroki, które kraje członkowskie powinny poczynić, aby realizować europejską strategię zatrudnienia, co dokonuje się metodą tzw. otwartej koordynacji. Istotnym składnikiem tej metody jest zdefiniowanie podstawowych wskaźników służących ocenie osiągnięcia wyznaczonych celów w wyznaczonym okresie. Na przykład w odniesieniu do zatrudnienia główny wskaźnik został zdefiniowany jako osiągnięcie w 2010 r. przeciętnego wskaźnika pracujących (*employment rate*) na poziomie 70%, a w odniesieniu do kobiet – 60%. Obecnie wskaźnik taki osiągnęły już kraje skandynawskie, Holandia i Wielka Brytania. W Polsce w 2001 r. wynosił on odpowiednio 53,8% oraz 48,7% i był najniższy w grupie krajów kandydujących<sup>8</sup>.

Unijna strategia zatrudnienia nie prowadzi jak dotychczas do tworzenia instrumentów wspólnej polityki zatrudnienia, nie przewiduje się funduszy i transferów na poziomie ponadnarodowym. Jednakże zmieniła ona perspektywę działań Wspólnoty w sferze polityki socjalnej. Z wyrównywania standardów socjalnych przechodzi się bowiem do działań bardziej ekonomicznych, związanych z tworzeniem miejsc pracy. Nie znaczy to jednak, że zaniechano w Unii Europejskiej aktywności związanej z wyrównywaniem tych standardów.

Procesy integracyjne na tym obszarze są jednak wolniejsze niż w innych, co wiąże się z kosztami osiągania celów socjalnych określanych przez Unię [6]. Koszty te obciążają finanse publiczne i/lub bezpośrednio pracodawców albo wywołują koszty alternatywne, co oznacza, że z powodu osiągania celów wspólnotowych mogą nie być realizowane priorytety wewnętrznej polityki społecznej<sup>9</sup>.

Jednocześnie w Unii Europejskiej silny jest nurt domagający się szybszej konwergencji rozwiązań socjalnych (m.in. ze względu na równość partnerów przy zawieraniu transakcji). Wyraża się on w dwóch koncepcjach wyrównywania standardów socjalnych (przekładających się na koszty pracy). Pierwsza koncepcja, tzw. socjalnej kolejki, zakłada wyrównywanie wydatków socjalnych w krajach członkowskich przez redystrybucję od krajów bogatszych – które muszą zahamować wzrost tych wydatków – do krajów biedniejszych, które muszą podnosić swój poziom socjalny (co jednak zwiększy koszty pracy i obniży konkurencyjność ich przedsiębiorców). Druga koncepcja, tzw. korytarza socjalnego, zakłada, że wyrównywanie polityki socjalnej będzie dokonywało się bez redystrybucji między kraja-

---

<sup>8</sup> Wskaźnik pracujących oznacza relację wszystkich pracujących (także samozatrudnionych) do populacji w wieku 15-64 lat.

<sup>9</sup> Według szacunków roczny koszt wdrażania w Polsce dyrektywy bhp może sięgać kwot rzędu 1% PKB (w pierwszych latach wdrażania), co czasowo może spowodować spadek tempa wzrostu PKB o 0,2-0,3%.

mi, a biedniejsze państwa członkowskie będą zwiększać wydatki społeczne stopniowo w miarę wzrostu gospodarczego [7].

Tendencje te wyraziły się na szczycie Unii Europejskiej w Lizbonie (2001 r.), gdzie zadeklarowano, że polityka społeczna będzie prowadzona metodą otwartej koordynacji<sup>10</sup> (*open-method of coordination* – OMC), stosowanej już w polityce gospodarczej, zwłaszcza podczas realizacji unii gospodarczej i walutowej oraz unijnej strategii zatrudnienia [6; 11].

Metodę otwartej koordynacji uznaje się za rodzaj zarządzania przez cele, gdyż oznacza:

- 1) wspólne wyznaczenie celów europejskiej polityki społecznej,
- 2) wskazywanie i/lub konstruowanie wskaźników społecznych, które te cele będą określać wymiennie (*benchmarking*),
- 3) przenoszenie ustaleń europejskich na poziom krajowy,
- 4) systematyczną obserwację oraz wspólne osiągnięcie ustalonych celów.

Metoda otwartej koordynacji wzmacnia pragmatyczną konstrukcję europejskiego modelu socjalnego. Jego istotą są wspólne wartości i elementy kultury socjalnej, przejawiającej się m.in. w podobieństwach instytucji państwa opiekuńczego oraz życia społecznego, wyznaczonych przez podobieństwo w rozwoju ekonomicznym, tradycji historycznej i zwyczajach odróżniających Europę od innych regionów świata. Z drugiej strony metoda ta, uwzględniająca duże zróżnicowanie warunków życia i pracy w poszczególnych państwach członkowskich, dobrze służy pogłębianiu spójności socjalnej, będącej dalekosiężnym celem Unii Europejskiej, realizowanym stopniowo m.in. przez koordynację polityki społecznej poszczególnych państw.

Obecnie przed Wspólnotą stoją kolejne wyzwania, wynikające z jej rozszerzenia na niespotykaną dotąd skalę. Rozszerzenie to jest zasadniczo różne od dotychczasowych [2]. Po pierwsze, ze względu na liczbę nowych członków. Nigdy dotąd Wspólnota nie obejmowała jednorazowo tak dużej grupy państw. Wcześniejsze rozszerzenia o 9 państw realizowano w czterech etapach w ciągu 22 lat (1973-1995).

Po drugie, z wyjątkiem Malty i Cypru nowe kraje członkowskie są tzw. gospodarkami transformującymi się. Tempo i zakres ich transformacji są różne, ale łączy je to, że nie mają dobrze wykształconej gospodarki rynkowej.

Po trzecie, obecne rozszerzenie różni się od poprzednich skalą efektów ilościowych i technicznych w obszarze socjalnym. Poszerza się bowiem lista rozwiązań występujących w Unii oraz lista rozwiązań i doświadczeń społecznych branych pod uwagę. Pojawiają się instrumenty i instytucje sfery socjalnej, które kraje Europy Wschodniej wprowadziły w procesie transformacji systemowej pod naciskiem

---

<sup>10</sup> Wyrazem tej metody są m.in. tzw. kryteria konwergencji, ustalone w Traktacie z Maastricht (wysokość stopy procentowej, stopy inflacji, deficytu budżetowego, długu publicznego i stabilizacji waluty).

m.in. Banku Światowego, a które wcześniej zostały zdecydowanie odrzucone przez kraje Wspólnoty jako sprzeczne z „europejskim modelem socjalnym”. Odnosi się to m.in. do Polski, Węgier i Łotwy, gdzie wprowadzono obowiązkowe, powszechne kapitałowe systemy emerytalne, w istocie prowadzące do częściowej prywatyzacji tego sektora. Tymczasem w państwach piętnastki podstawowe źródło zabezpieczenia dochodów na starość stanowią społeczne (państwowe) systemy emerytalne.

Wzrost liczby krajów członkowskich i ich zróżnicowanie powodują ogromne problemy socjalne. Harmonizacja, czyli ujednoczenie rozwiązań w tym zakresie, byłaby trudna; uznaje się także, że nie jest ona konieczna dla zintegrowanej Europy. Za niezbędne uznano natomiast uregulowanie na poziomie Unii sprawy koordynacji minimalnych norm i standardów socjalnych związanych z zapewnieniem jednej z traktatowych wolności – swobody przepływu pracowników.

Za obszary najbardziej newralgiczne w warunkach obecnego rozszerzenia Unii Europejskiej na obszarze 25 państw uznaje się kwestie związane z szeroko pojętym rynkiem pracy (migracje, poziom płac, dumping socjalny). Coraz częściej wyrażany jest więc pogląd, że w najbliższych latach na przyszłość Europy i Unii Europejskiej istotny wpływ będzie miała kwestia socjalna: zwalczanie bezrobocia i przeciwdziałanie poszerzaniu się sfery ubóstwa. Aby nie doszło między państwami członkowskimi do dezintegrującego wyścigu deregulacji w polityce socjalnej, konieczne staje się wewnątrz europejskie zestrojenie polityki socjalnej i gospodarczej. Tymczasem działanie takie poddane jest wpływom przeciwstawnych czynników, dynamizujących lub ograniczających ten proces [1]. Między innymi są to:

- Postępujący proces integracji i regionalizacji życia społecznego, ekonomicznego i politycznego. Osłabia on siłę państw narodowych, przenosząc kompetencje w różnych dziedzinach życia na poziom międzynarodowy lub ponadnarodowy, co sprzyja umacnianiu wspólnych standardów socjalnych na poziomie regionalnym („równanie w górę”).
- Wzmoczona konkurencja na rynku światowym, skłaniająca do redukcji kosztów produkcji, ograniczania płac i świadczeń socjalnych. Zaostrzająca się rywalizacja Europy z Ameryką Północną i Azją Wschodnią motywuje kraje członkowskie Unii do cięć budżetowych w wydatkach socjalnych („równanie w dół”).
- Wymogi finansowe związane z funkcjonowaniem Europejskiej Unii Monetarnej. Tak zwane kryteria konwergencji i wymogi stabilizacji skłaniają do oszczędności i minimalizowania wydatków państwa na cele społeczne.
- Pluralizm narodowych rozwiązań w sferze polityki społecznej na obszarze Unii Europejskiej. Krajowe odrębności systemowe, wynikające z różnic historycznych i odmiennych tradycji w rozwiązywaniu kwestii społecznych, powodują zagęszczanie się i kumulację problemów.

- Dysproporcje w poziomie rozwoju gospodarczego i standardzie życia ograniczają koordynację, a tym bardziej ujednolicanie wielu norm dotyczących ochrony pracy i świadczeń socjalnych.
- Niechęć najbogatszych członków Unii Europejskiej do pogłębiających się działań redystrybucyjnych na rzecz coraz to większej liczby krajów i regionów uboższych.
- Brak spójności polityki społecznej i gospodarczej w państwach członkowskich oraz ich gotowości do kompromisu w związku z koniecznością ponoszenia nie tylko krajowych (wyższe standardy), ale i europejskich kosztów postępu społeczno-ekonomicznego.

Europejska integracja socjalna podlega znamiennej przemianie. Początkowe wyobrażenie o szybkiej „automatycznej” spójności, a następnie działanie poprzez dwustronną i wielostronną międzypaństwową koordynację ustąpiło przekonaniu o długotrwałej i stopniowej ewolucji tego procesu. Współcześnie zmniejszanie asymetrii w rozwoju gospodarczej i społecznej integracji opiera się na poszanowaniu istniejących różnic, odrębności i prawnej tradycji krajów członkowskich z jednoczesnym wzmocnieniem kompetencji UE i jej organów w określaniu socjalnych celów i zadań, ustalaniu wskaźników i pożądaných standardów.

Taka ewolucja działań Wspólnoty Europejskiej w celu osiągnięcia spójności społecznej skłania do wniosku, że „europeizacja polityki socjalnej” w państwach członkowskich służy temu celowi lepiej niż intensyfikacja ponadnarodowej unijnej polityki społecznej.

## Literatura

1. Anioł W., *Polityka socjalna Unii Europejskiej*, Warszawa 2003.
2. *Ekonomiczne aspekty integracji europejskiej*, red. J.D. Hansen, Kraków 2003.
3. *Europejskie prawo pracy i prawo socjalne a prawo polskie*, red. H. Szurgacz, Wrocław 1998.
4. *Europejskie prawo pracy i prawo socjalne*, red. H. Lewandowski, K. Serafin, Łódź 1998.
5. Głębicka K., *Polityka społeczna w Unii Europejskiej. Aspekty aksjologiczne i empiryczne*, Warszawa 2001.
6. Golinowska S., *Europejski model socjalny i otwarta koordynacja polityki społecznej*, „Polityka Społeczna” 2002/11-12.
7. Golinowska S., *Polityka społeczna: koncepcje – instytucje – koszty*, Warszawa 2000.
8. Kundera J., *Jednolity rynek europejski*, Kraków 2003.
9. *Polska a Unia Europejska w przededniu Maastricht II*, red. C. Mik, Toruń 1996.
10. *Prawo zabezpieczenia społecznego w Europie i w Polsce*, Warszawa 1997.
11. Żukowski M., *Otwarta koordynacja zabezpieczenia emerytalnego w Unii Europejskiej – nowy etap europejskiej polityki społecznej?*, „Polityka Społeczna” 2002 nr 11-12.



---

## SOCIAL ASPECTS OF THE EUROPEAN UNION

### Summary

Integration processes in Europe are at the same time the history of coherence and contradiction between economic and social goals. On the one hand, integration is aimed at creating uniform European market with unhindered competition. On the other hand, integration aims to make working and living and living conditions within this territory correspond with jointly agreed standards, and not a consequence of the market game only. Initial notion of a swift “automatic” social coherence, which would be the anticipated result of the common market, was replaced with the conviction of a long-term and gradual evolution of the process.

The problem of nonparallelism of economic and social integration processes (contradictions arising therefrom) kept increasing with the territorial expansion of the Community. Nowadays, activities aimed at decreasing the asymmetry in development of economic and social integration are based on „the europeanisation of social policies” in the member states (among others, the open method of cooperation is used for that purpose) rather than on the intensification of over national union social policy.